

Ukrainiec zaatakował pielęgniarkę, gdy udzielała mu pomocy

2 maja 2025

Napastnik, który napadł na pielęgniarkę w Pruszkowie, jest obywatelem Ukrainy. Informację podała rządowa telewizja.

Około godz. 6:00 pielęgniarka pełniąca dyżur w Szpitalu Kolejowym im. dr med. Włodzimierza Roeflera w Pruszkowie została zaatakowana przez pacjenta, któremu udzielała pomocy. Media mętnego nurtu łączyły w bardzo toporny sposób także ten przypadek ataku na medyka z tzw. „mową nienawiści” Grzegorza Brauna. Jak się okazuje, to przedmiot tzw. „mowy nienawiści”, czyli zdrowego rozsądku, który nie zgadza się z ideologią lewicy, był źródłem ataku. Napastnikiem był bowiem Ukrainiec.

Informację przekazano w rządowej telewizji. „Dziś nad ranem doszło do kolejnego ataku na medyka. Ofiarą była pielęgniarka. Napastnikiem – pacjent Szpitala Kolejowego w Pruszkowie. To obywatel Ukrainy, który jest już w rękach policji” – powiedziała prowadząca program w TVP Info.

„26-letni Ukrainiec leczony w Szpitalu Kolejowym w Pruszkowie (za nasze pieniądze) zaatakował pielęgniarkę, zadał jej kilkanaście ciosów po twarzy i klatce piersiowej. Czekam kiedy bezczelne posłanki PO napiszą, że to skutek interwencji G. Brauna u aborterki w Oleśnicy” – napisał na „X” Bob Gedron, który opublikował na „X” fragment programu. „Ukrainiec był leczony za nasze pieniądze, na paszport ukraiński wszystko im się należy za darmo. Nadużywał alkoholu i narkotyków, miał atak padaczki. Po tym jak pobił pielęgniarkę, postawiono mu zarzuty i uwaga: wypuszczono do domu” – dodał Gedron.

„Szlachta ukraińska odpowiada z wolnej stopy” – podsumował.

Autorstwo: DC

Na podstawie: X.com

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)